

Wrócił do Wrocławia, by prowadzić badania

- Młodzi naukowcy powinni wyjeżdżać z Polski, by zdobyć doświadczenie - uważa prof. Marek Samoć. Sam za granicą spędził 17 lat, a tydzień temu został laureatem konkursu Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dla wybitnych naukowców powracających z zagranicy

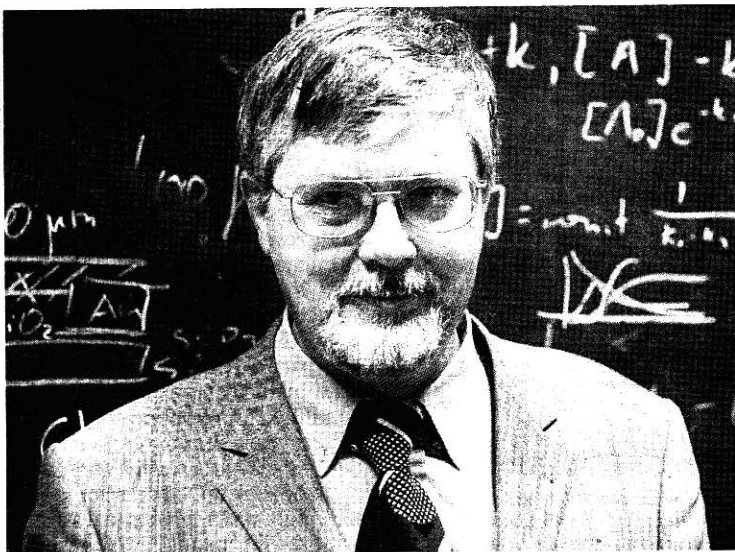
TOMASZ WYSOCKI

Prof. Samoć jest absolwentem Politechniki Wrocławskiej. Wyjechał w 1991 roku. Pracował na uczelniach w Stanach Zjednoczonych i w Australii, najdłużej w Centrum Fizyki Laserowej Australijskiego Uniwersytetu Narodowego w Canberze, kilkakrotnie klasyfikowanego w dwudziestce najlepszych uniwersytetów na świecie. Do Polski wrócił cztery miesiące temu, został dyrektorem Instytutu Chemii Fizycznej i Teoretycznej PWr.

W ubiegły piątek w programie „Welcome” firmowanym przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej wyłoniono trójkę laureatów. Prof. Samoć wygrał unijny grant w wysokości ponad 6,3 mln zł na realizację cyklu pięcioletnich badań.

- To pozwoli mi na zbudowanie swojego zespołu badawczego. Studentów i doktorantów mogę szukać w drodze konkursu na całym świecie - mówi prof. Samoć. - Grant w takiej wysokości to była ciekawa propozycja, nawet z perspektywy australijskiej uczelni, gdzie na naukę wydaje się znacznie więcej niż w Polsce.

MACIEJ ŚWIERCZYŃSKI



Prof. Marek Samoć spędził za granicą 17 lat. Teraz chce ściągnąć do Polski swoich dotychczasowych studentów

Podstawą nagrodzonego projektu jest badanie oddziaływania światła na materię. - Światła używamy dzisiaj do wykonywania rozmaitych zadań. Szkielet internetu oparty jest na komunikacji światłowodowej. Istotnym ograniczeniem szybkości tej komuni-

kacji są możliwości materiałowe - mówi prof. Samoć. Celem naukowców jest opracowanie materiałów, które usprawnią przesyłanie informacji.

Część badań obejmuje wykorzystanie fotoniki w medycynie. - Na przykład w terapii fotodynamicznej, w któ-

rej lekarstwo jest aktywowane światłem. Fotonika jest także wykorzystywana w diagnostyce m.in. chorób nowotworowych - dodaje naukowiec.

Inny segment badań dotyczy konwersji energii słonecznej. - Potrafimy już korzystać z energii słonecznej, ale dzisiaj wykorzystuje się na ogół ogniw krzemowe. Będziemy pracować nad tzw. ogniwami trzeciej generacji, które mogą być tańsze, wydajniejsze i bardziej ekologiczne - zapowiada Samoć. Kluczem do tych nowych technologii będzie analiza wszystkich właściwości związków organometalicznych, pośrednich między związkami organicznymi a związkami metali.

Przy realizacji programu wrocławski naukowiec będzie współpracował z Australijczykiem prof. M.G. Humphreym, chemikiem z Australijskiego Uniwersytetu Narodowego w Canberze, do Wrocławia przyjedzie także kilku jego dotychczasowych studentów.

Prof. Samoć zachęca młodych polskich naukowców, by wyjeżdżali z kraju szukać doświadczenia w najlepszych ośrodkach na świecie. - Dzisiaj nie da się uprawiać nauki w izolacji od tego, co się dzieje na świecie, a świat w tej dziedzinie ciągle przyspiesza. ●